
PRZEGLĄD INFORMACJI PRACOWNICZYCH

WRZESIEŃ 2010

NUMER 153

- (03.08) Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ "Solidarność" Real Czeladź objęła swym zasięgiem pracowników z tyskiego Reala. To kolejna, piąta już placówka z tej sieci, której pracownicy wypełnili związkowe deklaracje. O założeniu Solidarności w tyskim Realu przedstawiciele MOZ poinformowali pracodawcę. Jednocześnie przejęli kontynuowanie rozmów na temat regulacji płacowych, rozpoczętych przez Radę Pracowniczą.
- (07.08) Zmarł ks. prałat Zygmunt Malacki, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Dzięki Jego staraniom powstał Dom Pielgrzyma „Amicus”, który wielokrotnie gościł przedstawicieli NSZZ "Solidarność". Ks. Malacki wiele lat poświęcił upamiętnieniu życia, posługi kapłańskiej i męczeńskiej śmierci Błogosławionego Ks. Jerzego Popiełuszki. Był inicjatorem i współtwórcą Muzeum Ks. Jerzego. W 2007 r. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" przyznał ks. Malackiemu tytuł Zasłużony dla NSZZ "Solidarność".
- (10.08) Przewodniczący KK NSZZ "Solidarność" apeluje o pomoc dla poszkodowanych przez powódź: *Dramat powodzi dotyka mieszkańców kolejnych regionów Polski. Tym razem wydarzył się na południowym zachodzie w rejonie Bogatyni i Zgorzelca. Poszkodowanych zostało wielu członków naszego Związku. Skala potrzeb jest ogromna. Dlatego zwracam się z wielkim apelem nie tylko do struktur, ale też do indywidualnych członków związku, aby w odroczu serca i solidarności przekazywać środki na konto Zarządu Regionu Jelenia Góra NSZZ „Solidarność”.*
- (10.08) Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zaopiniowało założenia do budżetu państwa. Związkowcy negatywnie oceniają zamrożenie płac w państwowej sferze budżetowej, nierealne prognozy dotyczące spadku bezrobocia oraz propozycje podwyżki podatku VAT. NSZZ „S” podtrzymuje również swoje postulaty dotyczące wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz płacy minimalnej. Zdaniem NSZZ „Solidarność” założenia: 3,5 proc. wzrostu PKB, 2,3 proc. inflacji oraz 9,9 proc. stopy bezrobocia są bardzo optymistyczne. Za nierealny NSZZ „S” uznaje przewidywany spadek bezrobocia do 9,9 proc. na koniec 2011 r. Niepokojące jest opieranie spadku poziomu bezrobocia na czynnikach demograficznych. Oznacza to brak pomysłu na stymulowanie powstawania nowych miejsc pracy i liczy na ograniczenie aktywności zawodowej Polaków. W opinii do założeń budżetowych, związkowcy wyrażają również zaniepokojenie zapowiadany przyspieszeniem tempa prywatyzacji przedsiębiorstw z udziałem Skarbu Państwa, co może prowadzić do sprzedaży spółek poniżej ich wartości rynkowej.
- (18.08) Przed bramą Stoczni Szczecińskiej kilkuset związkowców z NSZZ „Solidarność” wzięło udział w ogólnopolskim wiecu w obronie miejsc pracy i przeciwko degradacji Szczecina i Regionu Pomorza Zachodniego. - Przemysł stoczniowy w Polsce umiera, ale my będziemy walczyć o jego odrodzenie. Żądamy od rządzących dotrzymania tych deklaracji, które składali nam wszystkim. "Solidarność" jest dzisiaj nam ciągle potrzebna, a to że tu jesteśmy jest tego najlepszym dowodem. Wywalczyliśmy w Polsce wolność, ale oddaliśmy się od sprawiedliwości społecznej – mówił na wiecu Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ „S”. Związkowcy z „Solidarności” zwracają uwagę, że rząd rozpoczynający w 2009 r. proces kompensacji Stoczni Szczecińskiej „Nowa” zgodnie z przyjętą w Sejmie specustawą stoczniową, nie zrealizował obietnic dotyczących zagospodarowania terenu postyczniowego w taki sposób, by podtrzymać zatrudnienie. – Chcemy pracy i chleba! – wołali na wiecu zdesperowani stoczniowcy. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w stanowisku, przyjętym przed manifestacją stwierdziła, że upadek stoczni generuje gospodarczą pustkę i dramat społeczny na Pomorzu Zachodnim. Sytuacja taka nie tylko pozostawia bez pracy i środków do życia tysiące „stoczniowych rodzin” ze Szczecina i Gdyni, ale prowadzi również do stopniowej degradacji regionów nadmorskich i ostatecznie - całego polskiego przemysłu stoczniowego.
- (24.08) Komisja Krajowa uważa, że strategia gospodarki wodnej powinna rozwiązać problemy powodzi, suszy, żeglugi śródlądowej oraz gospodarczego wykorzystania rzek, ze wskazaniem i wyliczeniem możliwych do osiągnięcia źródeł finansowania. - Pomimo przekazywanych od lat ze strony struktur naszego Związku sygnałów o katastrofalnej sytuacji gospodarki wodnej (braku środków finansowych na bieżące utrzymanie rzek, potoków, zbiorników), ponoszone są jedynie ogromne koszty związane z usuwaniem skutków powodzi, bez zainteresowania przyczynami istniejącego stanu. O braku reakcji i należytego zrozumienia powagi sytuacji świadczy również fakt małego wykorzystania przez Rząd RP środków unijnych dla działań inwestycyjnych w tej gałęzi gospodarki narodowej.- czytamy w stanowisku Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.
- (24.08) Sala BHP została ponownie otwarta po czteroletnim remoncie. - Sala BHP jest dla Związku świętym miejscem, jakby powiedziała młodzież - kultowym. To ogromna satysfakcja, że możemy się tu spotkać - mówił Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ "Solidarność". Szef "S" wręczył również pamiątkowe podziękowania przedstawicielom instytucji i organizacji, które wsparły renowację Sali BHP. Do 15 listopada w historycznej sali BHP w Stoczni Gdańskiej będzie można oglądać wystawę zdjęć i pamiątek z okresu strajków w Stoczni Gdańskiej i działalności NSZZ "Solidarność" oraz publikacje wydane przez IPN dotyczące historii "S".

• (30.08.2010) W obradach XXIV Krajowego Zjazdu Delegatów w Gdyni wzięło udział ok. 1 500 osób - delegatów i zaproszonych gości. Zaproszeni goście kolejno zabierali głos: prezydent RP Bronisław Komorowski, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, ambasador USA w Polsce Lee Feinstein, premier Donald Tusk, prezes PiS Jarosław Kaczyński, prezydent Gdyni Wojciech Szczurek, zastępca sekretarza generalnego MKZZ Jaap Wienen, sekretarz generalny EKZZ Emilio Gabalio oraz Janusz Śniadek. Janusz Śniadek w swoim przemówieniu zwracał uwagę na pogarszające się warunki życia polskich rodzin. - *Dlaczego nie ma w nas tak wielkiej radości, satysfakcji i dumy, jakiej można by oczekiwać? Czy możemy z ręką na sercu powiedzieć, że zrobiliśmy co tylko możliwe, aby Polska była dla wszystkich, a nie tylko dla tych, którym się powiodło?* - pytał przewodniczący "S". Śniadek zwrócił uwagę na rosnące różnice społeczne oraz problemy niektórych branż. - *Niesprawiedliwie dzielimy się owocami wzrostu panie prezydencie, martwe dźwigi nie staną się polską statua wolności* - powiedział - *Panie premierze, miał pan rację, gospodarka to portfele zwykłych ludzi, proszę o tym pamiętać.* Przewodniczący "S" zwrócił uwagę na brak rzeczywistego dialogu.

Delegaci podjęli dwie uchwały. Pierwsza to uchwała: O godność, o solidarność, o Polskę. Delegaci złożyli hołd wszystkim bohaterom tamtych czasów. "W wolnej i niepodległej Polsce, dumni z naszych dokonań musimy działać na rzecz zmniejszenia przepaści, która dzieli biednych i bogatych, upominając się o prawo do godnej i twórczej pracy, która jest podstawą godnego życia i stanowi fundament realnej gospodarki" - czytamy w uchwale. "Tylko solidarni możemy właściwie zagospodarować wywalczoną wolność i zwyciężyć zagrożenia, które niesie współczesny globalny świat. (...) Nie bądźmy bierni! Korzystajmy z wywalczonych praw - prawa do zrzeszania się, do wolnych wyborów, do godnej pracy".

W drugiej uchwale związkowcy zwrócili się za pośrednictwem Episkopatu Polski do Stolicy Apostolskiej o oficjalne ustanowienie błogosławianego ks. Jerzego Popiełuszki Patronem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność".

Po zjeździe delegaci i goście wzięli udział w koncercie "Solidarność to jeden i drugi", transmitowanych przez TVP. Autorką scenariusza i reżyserem widowiska była Halina Przebinda, producent i reżyser oraz autor scenariuszy wielu programów zrealizowanych dla Telewizji Polskiej, stacji komercyjnych oraz Polskiego Radia. Scenografię zaprojektowała Anna Brodnicka, autorka oprawy graficznej festiwalu w Opolu i Sopocie. Aranżację koncertu przygotował Mateusz Pospieszalski.

• (31.08) Ponad 300 pocztów sztandarowych, delegacje z regionów i branż NSZZ "Solidarność" oraz mieszkańcy Trójmiasta wzięli udział w uroczystej mszy św. na Placu Solidarności, która zakończyła gdańskie obchody 30. rocznicy "S". Mszę koncelebrował Prymas Polski abp Józef Kowalczyk. W homilii abp Sławoj Leszek Głódź przypomniał, że 30 lat temu "S" wyrosła jako "wspólnota polskich serc, sumień, pragnień, myśli, szlachetnych porywów". Metropolita gdański zwrócił uwagę na religijny wymiar Sierpnia 1980 r. i wspominał o mszach odprawianych dla robotników przez ks. Henryka Jankowskiego. Arcybiskup Głódź, zwracając się do ludzi "Solidarności" mówił, że całe uczynione dobro trwa w miłości Bożej i pamięci ojczyzny. Dziękował też Bogu za te dokonania i prosił o przebaczenie za to co było w życiu "Solidarności" małością, grzechem, zaniedbaniem sprzeniewierzeniem się ideałom, a niekiedy i zdradą.

Arcybiskup Głódź dziękował Bogu za "Solidarność", odnowę polskiego życia, którą jej zawdzięczamy, za jej etos, za podjęcie odpowiedzialnej pracy nad pracą oraz za nieustępliwą pracę w życiu wspólnoty. Metropolita gdański przypomniał ofiary, które poniosła "Solidarność", w tym górników z kopalni Wujek, błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszkę i ofiary tragedii smoleńskiej, która, jak mówił, tak mocno zraniła serce narodu. Arcybiskup Głódź podkreślił, że zginęli w niej także ludzie "Solidarności", w tym prezydent Lech Kaczyński. Metropolita wspominał także Annę Walentynowicz, Sławomira Rybickiego, Macieja Płażyńskiego, Grażynę Gęsicką, Krzysztofa Putrę i powierzył ich dusze Miłosierdziu Bożemu.

Odnosząc się do obecnych czasów abp Głódź mówił: - *Ktoś przeproszał za Solidarność. Ktoś apelował, aby sztandar Solidarności wyprowadzić, zamknąć w muzealnej gablocie. Ktoś mówił, że skończył się jej czas, jej misja, jej historyczna rola...* I stwierdzając dalej, że nie czas na dokładną wivisekcję tych ataków i ocen pytał, czy skończył się czas budowania wolności, czy ojczyzna stała się domem sprawiedliwości i czy mówimy językiem zgody?

- *Nie skończyła się misja Solidarności w chwili odzyskania wolności. Bo nie ma wolności bez sprawiedliwości, tak jak nie ma sprawiedliwości bez wolności. Nie ma też wolności i sprawiedliwości bez solidarności. Postawiliście przed sobą zadanie, ważne i potrzebne, aby teraz, w kontekście tej rocznicy, przyjrzeć się w jaki sposób zostało zrealizowane przesłanie Sierpnia 1980 roku, postulaty zapisane w historycznym protokole porozumień sierpniowych. Okazuje się przecież, że to przesłanie wciąż aktualne, w wielu punktach do końca nie zrealizowane. Domagające się dopełnienia, wyrównania zaniechań* - mówił metropolita gdański.